

DRWECA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Dodatek powieściowy“ i „Nasz Przyjaciel“

„Drweca“ wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,— zł z doręczeniem 1,19 zł miesięcznie. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet. Adres telegr.: „Drweca“ Nowemiasto-Pomorze



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-lamowej 5 groszy, na stronie 8-lamowej 15 groszy, w tekście na 2 i 3 stronie 20 groszy, na 1 stronie 25 groszy, przed tekstem 30 groszy.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Biuro wydawnictwa: „Drweca“ Sp. z o. p. w Nowemiejscio, Pomorze

Redaktor odpow.: w zast. W. Stawicki w Nowemiejscio, Pomorze

Nr. 63

Nowemiasto-Pomorze, Czwartek dnia 28 maja 1925.

Rok V

Współpraca Polski z Anglią.

Coraz częściej słyszyć się dają trzeźwe głosy w Anglii za współpracą na polu handlowym z Polską.

Wobec niechęci, lekceważenia i niewiary w siły i żywotność Państwa naszego, jaka się od lat kilkunastu w opinii publicznej angielskiej objawiała, zwrot ten w odłamie poważnej prasy angielskiej jest wielce znamienity.

Zaczyna i angielska opinia publiczna dostrzegać Polskę, cenić ją i nawet, rzecz dotąd niebywała mówić nie tylko o możliwości, ale nawet o potrzebie współpracy Anglii z Polską na polu handlowym.

P. Dawson w „Timesie“ omawiając stosunki handlowe z Rosją, pisze: „Dziwnem mi się wydaje, że tyle się mówi o potrzebie nawiązywania handlu z Rosją a tak mało się wspomina o Polsce, jako o szerokim polu dla handlu z nami. Przed wojną handel z Polską pod zaborem rosyjskim stanowił poważną część handlu z Rosją. Obecnie Polska, mająca inteligentny, ciężko pracujący i patrijotyczny naród, posiada obszar, prawie równy niemieckiemu i ludność blisko 30 milionową, ustabilizowała swą walutę i doprowadziła budżet do równowagi. Pod względem materialnym wywóz tego kraju wkrótce przewyższy przywóz. Polsce posiadającej wielkie bogactwa naturalne, brak wskutek rosyjskiej przedwojennej polityki gospodarczej, dróg, kolei i rozwoju przemysłowego.

Dalej autor porusza sprawę pomocy i współpracy, tem bardziej, że Polska stanowi już „gotowe pole do natychmiastowej ekspansji“. Przyczyniając się swą pomocą do rozwoju Polski przygotowujemy się tem samem do chwili, gdy drogi do Rosji będą znowu dla nas otwarte, czego będziemy mogli dopiąć po przejściu przez Polskę i przyległe do niej kraje. Polacy przed wojną zajmowali wszędzie w Rosji, z wyjątkiem ziem polskich, gdzie rząd carski ich nie tolerował, przodujące stanowiska, jako inżynierowie, kolejarze przemysłowcy, rolnicy, finansisci, kupcy i urzędnicy państwowi. Nikt lepiej od nich nie zna Rosji na całym jej obszarze. Nikt nie zna gruntownie od nich jej bogactw, jej potrzeb i samego narodu.—

Nawiązując do powyższej myśli, trzeba, jednak baczyć na to, ażeby ta współpraca nie była wyzyskana jednostronnie, żeby Polska będąc gotowem polem, do natychmiastowej ekspansji nie stała się wyłącznie terenem eksploatacyjnym i nie była tylko chwilowym szlakiem w pochodzie do odbudowania Rosji. Wiemy bowiem dobrze, że bez Państwa Polskiego, bez tego pomostu do rynków rosyjskich dostęp jest utrudniony i tę okoliczność winniśmy wykorzystać.

Zakończenie rokowań polsko-niemieckich.

Dnia 19 bm. ukończone zostały rokowania polsko-niemieckie w sprawie ubezpieczeń społecznych na Górnym Śląsku, trwające od 16 do 19 maja.

Na podstawie Konwencji Genewskiej niemieckie zakłady ubezpieczeń społecznych przyjęły szereg zobowiązań w stosunku do osób uprawniających, zamieszkałych na terytorjum Polski, na tak długo, jak długo marka niemiecka miała pozostać jedynym środkiem płatniczym na polskim Górnym Śląsku, oraz jak długo istnieje zgodność ustawodawstwa społecznego na polskim Górnym Śląsku i w Niemczech.

Ponieważ oba te warunki odpady wynika potrzeba nowego układu, któryby zastąpił przestarzałe postanowienia Konwencji Genewskiej i zabezpieczył w sposób trwały interesy szerokich warstw ubezpieczeniowych.

Poglądy obu rządów na wynikające dla nich oraz dla instytucji ubezpieczeniowych zobowiązania, okazały się bardzo rozbieżne. To było powodem dość długich i bardzo zmudnych rokowań. Delegacja Polska dążyła do zabezpieczenia interesów najszerzych kół tych ubezpieczonych, którzy pracowali przedtem w Niemczech i nabyli prawa z tytułu ubezpieczeń społecznych.

Szczególnie chodziło o zabezpieczenie interesów górników i hutników górnośląskich, którzy pracowali w

Westfalji i Nadrenji, po powstaniu zaś Państwa Polskiego powrócili do Ojczyzny.

Delegacja niemiecka oświadczyła, że do zaciągnięcia zobowiązań wobec tego rodzaju uprawniających nie posiada pełnomocnictw, wobec czego do umowy ostatecznej nie doszło, gdyż delegacja polska postawiła zabezpieczenie interesów tej własnej warstwy, jako warunek sine qua non.

Wobec tego pełnomocnicy podpisali tylko protokół dołączając do niego obszerny projekt konwencji, jako też postanowienia zarówno te, co do których nastąpiło porozumienie, jak i te, co do których ujawniła się rozbieżność zdań, względnie były zgłoszone zastrzeżenia.

Zaproszenie ministra Skrzyńskiego do Ameryki.

Warszawa, 25. 5. Poseł Stanów Zjedn. p. dr. Alfred G. Pearson z polecenia swego rządu zaprosił ministra spraw zagr. p. Aleksandra Skrzyńskiego w imieniu Harry A. Garfield'a, prezydenta Williamstown Institute of Politics do wzięcia udziału w sekcji kulturalnej dla

Rokowania mają być wznowione po zajęciu przez oba rządy stanowiska w stosunku zagadnień, co do których porozumienie zostało osiągnięte. Projekt Konwencji zawiera 48 artykułów, z których 39 jest uzgodnionych; odnośnie do dwóch artykułów Delegacja Polska zgłosiła zasadnicze zastrzeżenie, a 7 artykułów zamieszczono w projekcie w podwójnej redakcji.

Rokowania stanowią poważny krok naprzód w kierunku wyjaśnienia wzajemnych zobowiązań obu państw w dziedzinie ubezpieczeń społecznych na Śląsku.

Spodziewać się można, że po rozszerzeniu pełnomocnictw delegacji niemieckiej, rokowania zostaną doprowadzone do pomyślnego końca.

wygłoszenia prelekcji o Polsce. W tym celu udaje się p. minister spraw zagr. w połowie lipca br. do Stanów Zjedn. Korzystając z pobytu w Ameryce, p. minister Skrzyński zamierza odwiedzić Waszyngton, New Jork i Chicago.

Wszystkie stronnictwa sejmowe stanęły w obronie własności prywatnej

Warszawa. Sejmowa komisja reform rolnych pod przewodnictwem pos. Moraczewskiego przyjęła wedle referatu pos. Makulskiego artykuły traktujące o szacowaniu przymusowej wykupionych majątków.

Przedstawiciele „Wyzwolenia“ wypowiedzieli się za wstawieniem tezy o wyłączeniu bez odszkodowania i zapowiedzieli, że złożą wniosek o zmianę art. 99 konstytucji, który uznaje wszelką własność i poręcza ochronę mienia mieszkańców.

Przeciw temu wnioskowi oświadczyły się wszystkie stronnictwa, nie wyłączając socjalistów.

Przeciw temu wnioskowi oświadczyły się wszystkie stronnictwa, nie wyłączając socjalistów.

Groźba strajku rolnego w czasie żniw.

Warszawa, 26. 5. Mnożą się wersje jakoby Związek Zawodowy Robotników Rolnych przygotował

na lipiec, a więc na czas żniw powszechny strajk rolny.

Zjazd biskupów polskich.

Warszawa, 26. 5. Dziś rozpoczęły się tu obrady zjazdu biskupów polskich. Udział w obradach biorą ks. kardynałowie Dalbor i Kakowski, którzy przed kilkoma

dniami wrócili z Rzymu. Na porządku dziennym zjazdu znajdują się obrady nad konkordatem zawartym między rządem polskim a Stolicą Apostolską.

Przed nową sesją Rady Ligi Narodów.

Paryż, 25. 5. Dnia 8 czerwca zbiera się w Genewie Rada Ligi Narodów na 34 serję pod przewodnictwem delegata Hiszpanji, p. Quinonesa de Leona. Jednem z najważniejszych zadań Rady Ligi będzie ustanowienie kontroli Ligi Narodów w zdemilitaryzowanej części strefy nadreńskiej.

Ze spraw polskich na porządku obrad znajduje się sprawa skrzynek pocztowych w Gdańsku i sprawa miejscowości polskiej na Litwie.

Jeden z punktów programu prac Rady przewiduje

ostateczne zatwierdzenie zatargu pocztowego między Polską a Gdańskiem, przyczem Rada Ligi Narodów zaakceptuje orzeczenie Trybunału Haskiego.

Rada Ligi określi również dokładniej linię portu gdańskiego. Prawdopodobnie Rada określi granice portu na naszą korzyść, pozostawiając linię graniczną, wyznaczoną jeszcze przez komisarza Hackinga, a zatem uzna całe miasto Gdańsk wraz z najbliższą okolicą, za port, a nie tylko tę część, w której znajduje się przystań dla okrętów.

Odrutowanie granicy polsko-sowieckiej.

Wilno. Korpus obrony pogranicza buduje zasięki druciane wzdłuż całej granicy sowieckiej. Rozpoczęto wyrębywać lasy, ażeby patrole nasze mogły pełnić

szczęśliwie w powiecie dziśnieńskim.

Bolszewicy uknęli bicz na własną skórę.

Banda dywersyjna dla Polski połączyła się z powstańcami białoruskimi.

Wilno, 24 maja. Z Baranowicz donoszą: Powstańcy antybolszewickie, jakie szerzy się na Białorusi sowieckiej przybiera coraz większe rozmiary. Władze miejscowe nie tają niepokoju, tembardziej, że posiłki wojskowe, jakie nadeszły z Moskwy nie przyczyniły się do poprawy sytuacji. Szczególnie groźnie przedstawia się położenie we wschodniej Białorusi, gdzie operuje Gonczarow, b. pułkownik carski. Zgromadził on kilka tysięcy powstańców, z którymi

napada na oddziały sowieckie. Gonczarow jest prawdziwym postrachem bolszewików, którzy wyznaczyli na jego głowę 5.000 zł rubli. Z każdym schwytanym dygnitarzem bolszewickim Gonczarow postępuje bardzo prosto, albowiem każe go wieszać. Groźną sytuacją sowieców na Białorusi powiększa fakt, że duża banda dywersyjna utworzona do napadów na pogranicze polskie przeszła do powstańców.

Trocki wybrany, Radek upadł.

Moskwa. Nowo wybrany komitet wykonawczy Unji sowieckiej składa się z 581 osób. Trocki został

ponownie wybrany, zaś Radek nie.

Litwa podobno zerwała stosunki z Watykanem.

Wilno, 24 maja. Z Rygi donoszą: Między Litwą a Watykanem doszło do zupełnego zerwania stosunków dyplomatycznych. Rząd litewski odwołał swojego posła przy Watykanie, a nawzajem nuncjusz Zecchini rezydujący w Kownie opuścił to miasto i udał się do Tallina.

Znów przesilenie rządowe w Belgii.

Dotychczasowy rząd musiał ustąpić. Król powierzył burmistrzowi m. Brukseli, liberalowi Maksowi, misję utworzenia gabinetu. Maks zgodził się dokonać próby rozwiązania kryzysu, oświadczając, iż pragnie przede wszystkim zbadać możliwość utworzenia w drodze wyjątku prowizorycznego gabinetu pozaparlamentarnego.

Wojna w Marokko. — Sukcesy wojsk francuskich.

Rabat, 24 5. Po oswojeniu posterunków na obszarach górnej Ouerghy grupa pułk. Freudenberga stoczyła gwałtowną walkę z wojskami riszenów w sile około 5000 ludzi. Pomimo kontrataków wojska francuskie odrzuciły nieprzyjaciela, zadając mu poważne straty. Paryż, 24 5. Według wiadomości z Madrytu umowa zawarta między francuskim ministrem Malvy a Primo de Riverą nie zawiera żadnych postanowień o wojskowej kooperacji Francji i Hiszpanji w Marokko. Francja upoważniona jest jednakże do wkraczania na terytorium hiszpańskiego Marokka, o ile tego wymagać będą konieczności akcji wojskowej. Rząd francuski zażądał kredytów 30 milionów franków na prowadzenie operacji wojennych w Marokko.

Niesłychane okrucieństwo Kabyłów.

Paryż. „Matin” donosi, że jeńcy zeznali, że Abdel Karim kazał rozstrzelać lub uwięzić przywódców plemion, które uciekają przed zbliżającymi się wojskami francuskimi, również dezertorów, starców i maruderów w liczbie około 400, którzy są ciężarem w marszu. W fortecy Aidir znajduje się znaczna liczba oficerów, którzy staną przed sądem wojennym. Wśród przywódców Riffenów szerzy się nienawiść. Minister wojny podał się do dymisji, skutkiem czego popadł w niełaskę i został wysłany do Szesznanu. Kontrabanda dowodzą dawni oficerowie niemieccy i angielscy.

Żywiolowe katastrofy w różnych częściach świata.

Znowu straszne trzęsienie ziemi w Japonii.
Tokio, 24 5. Japonia została nawiedzona wczoraj trzęsieniem ziemi, które trwało trzy minuty. Jak podaje „United Press”, zostało zniszczonych wiele miejscowości i zginęło kilka tysięcy ludzi. Miasto Tokio liczące 70.000 mieszkańców zostało zupełnie zniszczone ogniem, który powstał w następstwie trzęsienia ziemi. Dwieście domów zaważyło się.

Pożar wybuchł jednocześnie w siedmiu stronach miasta i rozszerzał się z przerażającą szybkością. Około 8.000 mieszkańców uciekło w góry. Zupełnemu zniszczeniu uległy również miasta Tsun-Jami i Kinosaki, znane z gorących źródeł. Trzęsienie ziemi odczuło również w Osaka, Kobe i Kioto. Pociąg, znajdujący się w drodze do Tokio został w Tunelu zmiądzony przez skały, które runęły na niego.

Kopalnie srebra w Ikuna uległy zniszczeniu. Samoloty wojskowe, które przeleciały nad terenem katastrofy doniosły, że w miastach Tsun-Jami i Fukuski leżą na ulicach zabici ranni. Komunikacja na zachodnim wybrzeżu Japonii została przerwana.

Osaka, 24 5. Reuter donosi, że komunikacja kolejowa jakoteż telegraficzna i telefoniczna z obszarami dotkniętymi trzęsieniem ziemi jest przerwana. Połowa miasta Tokio stoi w płomieniach. Dworzec oraz szkoła żeńska zaważyły się. Dwieście osób zostało zabitych, 400 jest rannych. Tysiące uchodźców koczują pod gołym niebem. Ekspedycje pomocnicze zostały wysłane na miejsce katastrofy.

W prowincji Tango nad morzem japońskim pod Toyaka 2 miasta zostały zburzone i zniszczone. — Przeszło dwieście domów zaważonych. Liczba zabitych dochodzi ogółem do 1500.

Wielka katastrofa morska pod Brest.

Paryż, 24 maja. Koło miejscowości nadmorskiej Saint Pierre pod Brest, wydarzyła się wielka katastrofa morska. Wskutek wzburzonego morza poczęły dwie barki rybackie wzywać pomocy z wybrzeża. Na pomoc pospieszyli dwa żaglowce. — Wszystkie łodzie zatoniły z powodu wybuchłej burzy morskiej. 27 ludzi zatonoło, 6 zdołało się uratować.

Straszliwa burza nad Anatolją.

Konstantynopol, 24 maja. Od wczoraj nad środkową i południową Anatolją szaleje straszna burza. Wiele domów i meczetów zaważyło się, liczni zabici i ranni. Całe stada bydła utonęły z powodu wystąpienia rzek z brzegów. Szkody olbrzymie, dotychczas nie obliczone.

Niepewny los Amundsena.

Berlin. W Norwegii niema dotąd wiadomości o losach Amundsena.

Z Oslo donoszą, że wśród ludności norweskiej panuje wielkie zaniepokojenie. Z New-Jorku podają, że pisma amerykańskie są bardzo zaniepokojone brakiem wiadomości od Amundsena. Amerykanie gotowi są wysłać Zepelin R. 3. w poszukiwaniu Amundsena.

Pierwsza Pomorska Wystawa Rolnictwa i Przemysłu w Grudziądzu.

(26 czerwca — 6 lipca)

Pawilon Rzemiosła.

Nadzwyczaj doniosłe znaczenie ma odbudowa kraju zwłaszcza w dobie obecnej, gdy rząd wyasygnował na ten cel ogromne fundusze. Stwarzając mieszkania odpowiadające potrzebom życiowym obywatelstwa uzdrawia się całe społeczeństwo, przez co wzrasta dobrobyt i potęga państwa.

Ale tu oto wylania się ważne zadanie, by w wolnej Polsce przywrócić dawne tradycje, otrząsnąć się z cudzych naleciałości stylowych, często przeciwnych z duchem i tradycją narodu polskiego i wskrzesić architekturę polską, którą przed wiekami zachwycali się cudzoziemcy.

Dla architekta polskiego jest zbyt trudne zadanie, gdyż nie wiele pozostało zabytków tego rodzaju, tem więcej, że dawna architektura polska była przeważnie drewniana, a stałe wojny i najeźdy zniszczyły najdrogocenniejsze nasze zabytki. Kto posiada jednakowoż połot artystyczny i ducha polskiego ten potrafi rzeczy stworzyć czysto polskie, zastosować je do obecnego rozwoju budownictwa i wlać w nie piękno.

Architektura Pierwszej Pomorskiej Wystawy Rolnictwa i Przemysłu w Grudziądzu jest utrzymana w duchu polskim — zasługa radcy ministerjalnego inż. architekta p. Millera.

Przykładem tego może posłużyć pawilon rzemiosła w zmodernizowanym stylu kaszubskim, projekt wprowadzie młodego lecz bardzo uzdolnionego architekta p. Witolda Wiśniewskiego z Grudziądza.

Styl kaszubski wyróżnia się ślicznymi wiązaniami w słupach podcieniowych, szczytami itd. Nie sposób



wyliczyć tu wszystkich znamion charakterystycznych, które wypłynęły z ducha cieśli kaszubskiego, czerpiącego natchnienie z otaczającej go przyrody przy tworzeniu tak ściśle pięknych i swojskich motywów.

Pawilon Rzemiosła jest przeznaczony dla zabytków kulturalno-historycznych a mianowicie dla sztandarów, starych dokumentów i cennych wyrobów sztuki rzemieślniczej, a przeto jest do tego odpowiednio zaprojektowany. Robi on wrażenie starego kaszubskiego drewnianego kościołka, krytego jak to w dawnych czasach bywało gontem. Wieżycy jest podparta na słupach, związanych mieczami kaszubskimi. Wejście jest nieco zmodernizowane przez dodanie kolumn też polskich lecz ukłasyfikowanych. Wnętrze składa się ze sali sztandarów, które przypominają dawne zmierzchłe dzieje. Małe okienka dają tyle światła ile dawniej było oświaty. — Z tej rotundy wchodzi się pod łękiem symbolizującym Polskę opartą o Pomorze — biały orzeł spoczywający na dwóch gryfach, które strzegą dostępu do morza — do salki, zawierającej dokumenty i starożytne przedmioty. — Salka ta robi wrażenie izdełki dawnego rzemieślnika. — Pawilon Rzemiosła będzie bezwątpienia jedną z największych atrakcji całej wystawy.

Wiadomości z kraju i z miasta.

Nowemiasto, dnia 27 maja 1925 r.
Kalendarzyk. 27 maja. Środa, Bedy w. d. k., Jana p. m., 28 maja. Czwartek, Augustyna b. w.
Wschód słońca g. 3 — 50 m. Zachód słońca g. 8 m. 5
Wschód księżycy g. 8 — 45 m. Zach. księżycy g. — m.

Z Nowogomiasta.

Wtorkowy targ był bardzo ożywiony i obelany. Ceny za poszczególne produkty płacno następuj.: masło funt od 1,10—1,20 zł, jajka mendel 1,10—1,20 zł, gęsi 7,50—8,00 zł, kaczki 2,00—2,50 zł, kury 2,00—3,00 zł, kurczęta 1,00—1,50 zł, kartofle ctr. 2,00—2,25 zł, twarogu funt 0,25—0,30 zł, liny i karasie 80 gr, szczupaki 60 gr, plotki 30—40 gr, szparagi pęczek 80 gr, rzotkiewki 10 gr, sałata 10—20 gr, rabarber 15—30 gr.

Od trzech dni przechodzą nad naszym grodem burze grzmotowe, połączone z deszczem chociaż niezbyt obitym. — Szkody żadnej nie wyrządziły, choć z dalszych okolic donoszą o uderzeniach piorunów, tak w okolicy Brodnicy od uderzenia piorunów spłonęły dwa gospodarstwa, w Grudziądzu piorun uderzył w sygnał kolejowy, drugi w tramwaj jadący z dworca do ulicy Lipowej. — Obydwa były nieszkodliwe. — Podobno w okolicach Grudziądza spadł grad.

Wycieczka.

Tow. św. Józefa urządza wycieczkę do ogrodu p. Karczewskiego do Łąk, na którą zwraca się uwagę Szan. Obywatelom, prosząc o liczny udział, w tym pięknym dniu Zielonych Świąt, o ile pogoda będzie sprzyjała.

Stały Pomorski Teatr Objazdowy

znów do nas przybywa i odegra w tę sobotę t. j. 30 bm. o godzinie 8-mej wieczorem genialny dramat ostatniej doby „Antychryst”, K. H. Rostworowskiego dramat ideowy, skreślony genialnym piórem najpotężniejszego talentu ostatniej doby, zostanie odegrany przez zespół I. St. P. T. O. z Torunia na sali Hotelu Polskiego. Utwór ten, owiany wielką miłością Ojczyzny powstał pod wpływem bólu jaki zatargał społeczeństwem podczas smutnych wypadków listopadowych w Krakowie. Działające wówczas żywioły nazwał Rostworowski szalejącym Antychrystem, ujmując dramat w 3 akty, pełne wstrząsających scen. Dziś kiedy idee potwornego wschodu rozpuszczają macki na naszych ziemiach, sztuka ta jako najpotężniejsze dzieło propagandowe winna być znana każdemu obywatelowi miłej naszej Ojczyzny.

Spodziewać się należy, że choć tym razem publiczność dopisze korzystając ze sposobności ujżenia na scenie prawdziwej sztuki dramatycznej z bogactwami nią swego umysłu. Wstęp od 1 — 4 złotych.

Sprostowanie.

W numerze 62 „Drwęcy” z dnia 26 b. m. zawiadomiono czytelników o nieszczyśliwym wypadku w parku nowomiejskim. Po dokładnym zbadaniu w szkole powszechnej okazało się, że 9 letni chłopiec B., otrzymawszy brauning od 16 letniego chłopca G w istocie strzelił, lecz na szczęście nie zranił nikogo. Grono nauczycielskie, dbając o opinię młodzieży tutejszej szkoły, prosi, by podobne sprawy dokładniej zbadano, nim umieszczone będą w gazecie.

(Sprawozdanie przeciw samu przyznaje, że chłopiec strzelił z brauninga, a to też podała gazeta. Zranienie dziewczęcia w oko podała gazeta sama od siebie jako rzecz niepewną, określając wyrazem podobno — „Wczem tu chybiecie opinii młodzieży tamtejszej szkoły”, dla nas zagadką przyp. Red.)

Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża.

Zbliża się tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża Pomieczy 31 maja a 6 marca, br. na obszarze całe Rzeczypospolitej rozlegać się będzie głos nawołujący do ofiar na rzecz tej humanitarnej Instytucji. Prośba tej organizacji dotrze do uszu każdego obywatela — Polaka. A ponieważ sprawa i zadania Czerwonego Krzyża, są bardzo wielkiego znaczenia, więc wezwania o pomoc nie mogą pozostać bez rezultatów. Nie znajdzie się ani jedno serce polskie, które by mocniej nie uderzyło na wspomnienie tej instytucji! Ten skromny, czerwony znak krzyża, znak miłości, i zarazem znak krwi, budzi w nas wszystkich ciche i pełne skupienia — uszanowanie wobec gigantycznej, zmudnej i brudnej pracy podjętej przez Czerwony Krzyż. Każdy prawie z nas zetknął się podczas wojny z pracą Czerwonego Krzyża, kiedy to żołnierz polski, oddalony od rodziny, opuszczony przez nas najbliższych, stroskany i trudem przybity — dzięki tej instytucji znajdował około siebie

miłość braterską, ukojenie cierpień, łączność z rodziną i tę moralną pewność, że krew przez niego przelana jest ceniona i że nad życiem jego czuwa świetlany znak Czerwonego Krzyża. A kiedy minęła wojna, a z nią jej krwawe okropności, to jednak codzienne życie nie dawało nam spokoju i od czasu do czasu nawiedzały nas miejsze lub większe klęski, do zwalczania których gwałtownie i mężnie stawał Czerwony Krzyż.

Ofiary powodzi, ludzie bezdomni, sieroty, dzieci i wdowy po poległych żołnierzach, instytucje filantropijne — znajdowały i znajdują do dziś dnia pomoc i opiekę w Czerwonym Krzyżu. Czerwony Krzyż do pogotowia, które w każdej chwili niebezpieczeństwa staje do współpracy z rządem, wojskiem i społeczeństwem.

Ale tu sam Czerwony Krzyż nie posiada stałych dochodów. Tu musi przyjść z pomocą całe społeczeństwo. Ono musi wykazać — że hasło „miłości bliźniego“ — jest własnością całego narodu polskiego. Instytucja Czerwonego Krzyża — to zarazem pogotowie wojenne. W czasie pokoju — martwi się o los żołnierza w przyszłej wojnie. I słusznie. Pomimo paktów, gwarancji i zapewnności — czeka nas w przyszłości walka — i to walka brudna. O tej przyszłości myśli Czerwony Krzyż i pragnie środkami polskiego społeczeństwa, zbudować, skomplikować i wzmocnić tabor szpitalny, pociągi i ambulanse sanitarne, wyszkolić personel lekarski i pielęgniarski, dać higieniczne pomieszczenia i urządzenia dla wojskowości, słowem to instytucja, która jest łącznikiem między społeczeństwem a żołnierzem, między teraźniejszością a przyszłością. I od takiej instytucji odsuwać się nam nie wolno. Wobec tak doniosłych zadań czyż możemy pozostać obojętni.

Czyż możemy nie dbać sami o siebie? (bo wszak niejedyn z nas może będzie potrzebował pomocy tej instytucji!). A więc musimy pokazać w tygodniu zbiórki Czerwonego Krzyża, iż może On liczyć na pomoc naszą, jako na swych żołnierzy — pokoju, którzy w każdej chwili gotowi są do pracy i ofiarności na rzecz swej wszechpolskiej organizacji i którzy z dumą, nosić będą na piersiach, chwalebna oznakę Czerwonego Krzyża.

H. Błażewski, Lubawa.

W jaki sposób należy na pocztę płacić bilonem?

Bilon nadawany w większych ilościach ma być opłacany w stanie uporządkowanym. Obowiązek uporządkowania jednego gatunku i jednej wartości, gdy ilość bilonu przekracza 100 sztuk monet 5 i 2-złotowych lub 50 sztuk monet 1-złotowych, lub 50, 20, 10, 5, 2, i 1-groszówek przy nadawaniu różnych gatunków i w kilku odcinkach, gdy wartość bilonu przekracza 100 zł. w srebrze, lub 20 zł. w niklu lub 2 zł. w brzozi. Bilon ma być opakowany w rulonach lub woreczkach albo ustawiony przed urzędnikiem w pełnych pozycjach. Rulony i woreczki pieniężne zaplombowane mogą zawierać tylko pełne pozycje bilonu i tylko jeden gatunek monet. Do sporządzania rulonów należy używać papieru trwałego i niezapisanego, ani niezadrukowanego. Na opakowaniu rulonów należy wypisać ilość monet, wartość monety pojedynczej i wartość całego rulonu, następnie datę i wyraźny podpis wplacającego.

W sprawie wyborów do rad miejskich. Komunikat.

Wskutek zniesienia ustawy z dnia 25. lipca 1924 r. (Dz. Ust. Rz. P. nr. 72 poz. 702) § 14. rozporządzenia Ministra byłej Dzielnicy Pruskiej z dnia 12. sierpnia 1921 r. o zmianie ordynacji miejskiej dla 6 wschodnich prowincji monarchii pruskiej z dnia 30. maja 1853 r. (Zb. Ust. Pr. str. 261) i o przeprowadzeniu wyborów komunalnych w Miastach byłej Dzielnicy Pruskiej (Dz. Ust. Rzp. P. nr. 71. poz. 490) czteroletni okres urzędowania Rad Miejskich wybranych w roku 1921, kończy się w myśl § 18. powołanej wyżej ordynacji miejskiej z dnia 30. maja 1853 r. w brzmieniu przytoczonego na wstępie rozporządzenia Ministra byłej Dzielnicy Pruskiej z dnia 12. sierpnia 1921 r. z dniem 31. grudnia 1925 r.

Wobec powyższego zarządził p. Wojewoda Pomorski przeprowadzenie nowych wyborów do Rad Miejskich, które winny się odbyć w terminach przewidzianych w § 20. i 21. ordynacji miejskiej w brzmieniu rozporządzenia Ministra byłej Dzielnicy Pruskiej z dnia 12. sierpnia 1921 r. według regulaminu wyborczego dla przeprowadzenia wyborów do Rad Miejskich (Dz. Urz. Min. B. Dz. Pr. nr. 26 ex 1921 poz. 176).

P. P. Prezydenci i Burmistrzowie otrzymali stosowne polecenie.

Przedpłata na czerwiec!

Czytelnikom naszym pocztowym przypominamy o odnowieniu przedpłaty na miesiąc czerwiec.

Listowi nie przedkładają w tym miesiącu kwitów.

Prosimy zatem o wypełnienie niżej podanego kwitu i oddanie go na pocztę lub wrzucenie do skrzynki pocztowej a listowy zgłosi się po odbiór pieniędzy.

Za zniewagę religii.

Przed Izłą Karną w Królewskiej Hucie stawał niejaki Kwitek, oskarżony z par. 166 k. k. Oskarżony będąc wyznawcą sekty badaczy Pisma św. przystąpił w kościele parafjalnym do komunji św., następnie jednak wyjął hostję z ust, włożył w pudełko i pokazywał wśród gorszących uwag żonie i znajomym na dowód, że wbrew wszystkiemu nie popełnił świętokradztwa, gdyż inaczej przecież Bóg by go ukarał. Żona oskarżonego odebrała mu hostję i odniosła do parafji, a inni świadkowie zajęcia skierowali sprawę na drogę sądową. I przekonał się Kwitek ze jego „dowód“ zupełnie się nie udał, bowiem kara nastąpiła: ot sąd skazał go na rok więzienia.

600 sokołów amerykańskich przybędzie do Polski.

Około sześćset sokołów amerykańskich organizuje w końcu lipca b. r. wycieczkę do Polski.

W Warszawie zawiązał się komitet przyjęcia druhów zamorskich.

Do komitetu weszli: poseł Gruszka, wojewoda Sołtan, poseł ks. Londzin, poseł Rzepecki, generał Suszyński, ppk. Remigjusz Kwiatkowski, ppk. Minkowski, konsul Brzeziński, red. Sieciński, dr. Orłowicz, Sierociński, Połaczek, de Bondy, Rozkosz, Kołodziejki, Kurnatowski, Terech, Maksys, Rauer, Dajkowski, Lesiewicz, Kozielewski i Kłoś. Postanowiono prosić o protektorat nad wycieczką p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Ustalono również program ekskursji, który obejmie zwiedzenie wszystkich większych miast i ważniejszych miejscowości.

Na powitanie sokołów amerykańskich zostanie wysłana specjalna delegacja do Rotterdamu.

Wykłady polskich uczonych w Jugosławii.

Kilku profesorów wyższych uczelni w Warszawie, ma wygłosić na jugosłowiańskich uniwersytetach w Belgradzie, Lublanie i Zagrzebiu szereg wykładów o Polsce. Prof. Cybichowski mówić będzie o konstytucji polskiej, prof. Mogilnicki o ułożeniu kodeksu prawa w Polsce, prof. Hilarowicz o budowie administracji w Polsce, dr. Szerer o kwestji urzędniczej ze stanowiska ogólnie-europejskiego. Wyżej wymienieni uczeni przybyli już do Lublany, witani entuzjastycznie przez władze i młodzież.

Zniżka cen hurtownych.

Warszawa. W miesiącu maju zauważa się pewną zniżkę cen hurtownych. Wskaźnik cen 24 ważniejszych towarów wynosił w 1-szym tygodniu maja 138,36, w 2-im zaś zmniejszył się do liczby 137,87.

Na tropie jacejki komunistycznej uczeni gim. w Nowym Sączu.

Na skutek znalezionej przed kilku dniami u jednego z aresztowanych akademików w Krakowie spisu osób z Nowego Sącza, przeprowadziła policja dochodzenia i stwierdziła, że są to przeważnie uczniowie gimnazjów. Studenci działali na korzyść komunistyczną. Rezultat śledztwa trzymany jest w tajemnicy.

Krwawe zajście z obłąkanym w Krakowie.

Warszawa, 23 5. Dziś w godzinach przedpołudniowych przyszedł do konsulatu czechosłowackiego w Krakowie jakiś osobnik, który, podając się za obywatela czechosłowackiego, zażądał otoczenia go opieką. W konsekwencji dłuższej rozmowy został ów osobnik usunięty z lokalu konsulatu przez jednego z funkcjonariuszy konsulatu. Wówczas rzucił on przez okno bombę, która nie eksplodowała. Na to wybiegli urzędnik konsulatu i woźny, pragnąc go złapać. Osobnik ten strzelił, zabijając woźnego konsulatu i raniąc urzędnika. Został on aresztowany. Dochodzenia wstępne wskazują, że sprawcą zamachu jest umysłowo chory.

Warszawa, 23 5. W związku z wypadkiem w Krakowie szef protokołu dyplomatycznego, p. Stefan Przedziecki, wyraził posłowi republiki czechosłowackiej w Warszawie, p. Fliederowi, w imieniu rządu polskiego ubolewanie.

Rusza się u nas handel i przemysł.

Z Banku Polskiego donoszą z różnych miejscowości o ożywieniu się obrotów w przemyśle. Oddział łódzki komunikuje, że kwiecień był dla tutejszego przemysłu bawełnianego miesiącem bardzo korzystnym. Oddział sosnowiecki donosi: W przemyśle metalowym sytuacja jest lepsza, zakłady żelazne w Zagłębiu posiadają znaczne ilości zamówień. Oddział częstochowski zaznacza, iż ożywia się przemysł budowlany, przemysł jutowy i bawełniany zaś eksportuje około 60 procent wyrobów zagranicę. Oddział białostocki informuje: W przemyśle garbarskim naszego okręgu sytuacja naogół przedstawia się korzystnie. Oddział katowicki donosi: Sytuacja w przemyśle cynkowym jest naogół pomyślniejsza, eksport węgla w kwietniu wyniósł prawie to samo co w marcu, 42 procent całego wydobycia.

Wywóz drzewa wzrasta.

Przystosowanie taryf kolejowych do potrzeb przemysłu eksportującego celem ułatwienia mu konkurencji na rynkach zagranicznych wydate już owoce: Oddział Banku Polskiego w Równem komunikuje, iż w kwietniu wywieziono dość znaczne ilości drzewa do Gdańska i do Niemiec i że ożywienie nastąpiło głównie z powodu zniesienia taryf kolejowych.

Jak się przedstawia obieg monet metalowych.

Warszawa. Wobec ukończenia zamówionych ilości monet niklowych 10,20 i 50 groszy, dowóz z mennic zagranicznych ustał, a wszystkie te monety zostały już puszczone w obieg zatem zwiększenie rynku pieniężnego drobnymi monetami jest nie przewidziane. Jednak w mennicy warszawskiej, będzie bita jeszcze pewna ilość monet 2 i 5 groszowych, zaś z zagranicy otrzyma Polska dalszy transport 1 i 2 złotych, a później i srebrnych monet 5-cio złotych.

Od Redakcji.

Z powodu technicznych trudności nam przysłaną taryfę zarobkową możemy dopiero podać w piątkowym numerze.

Ruch towarzystw.

Nowemiasło. Stowarzysz Chrześc. Narod. Nauczyc. Szkół Powszechnych w Polsce Kolo Nowemiasła. Zebranie miesięczne odbędzie się dnia 30. bm. w szkole powszech. o godz. 11-tej przed poł.

O liczny udział prosi

Zarząd.

Poznański targ na bydło.

Notowanie Rzeźni Miejskiej.

Dnia 17. 4. 25. spędzono na targowisku Rzeźni Miejskiej: 852 owiec, 500 kóz, 403 świni, — prosiąt, — kozłat

Płacono za dwa centnary żywej wagi:		
Za bydło rogate	I kl.	80—
" " "	II kl.	68—68
" " "	III kl.	50—54
" cielęta	I kl.	90—
" " "	II kl.	76—80
" " "	III kl.	94—68
" Za owoce	I kl.	—
" " "	II kl.	58—
" " "	III kl.	—
" świnię	I kl.	114—
" " "	II kl.	108 110
" " "	III kl.	96—116

Zamawiam niniejszem gazetę

„Drwęca“

w Nowemmieście

na miesiąc czerwiec

proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną 1,19 zł.

..... dnia maja 1925.

Imię i nazwisko

Dokładny adres {

Zamawiam niniejszem gazetę

„Drwęca“

w Nowemmieście

na miesiąc czerwiec

proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną 1,19 zł.

..... dnia maja 1925.

Imię i nazwisko

Dokładny adres {

Zamawiam niniejszem gazetę

„Drwęca“

w Nowemmieście

na miesiąc czerwiec

proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną 1,19 zł.

..... dnia maja 1925.

Imię i nazwisko

Dokładny adres {

Do budowy mostu w Bratjanie

powiat lubawski, ma

Wydział powiatowy w Nowemmieście nad Drwęcą

zapotrzebowanie na materiał niżej podany.

Los 1. 14 636 kg. żelaza zlewne

„ 2. 600 beczek (180 kg.) portlandzkiego cementu.

W tym celu urządza się

przetarg publiczny

w dniu 6. czerwca r. b. o godzinie 11-iej w gmachu Starostwa pokój nr. 13

Blizsze wyjaśnienia można osiągnąć w Starostwie pokój nr. 13 za opłatą 1.- złoty za poszczególny los.

Zamknięte i opieczetowane oferty należy do powyżej podanego terminu nadesłać dla każdego losu z osobna do Wydziału powiatowego w Nowemmieście n. Drwęcą z napisem: „Oferta na dostawę żelaza, wzgl. cementu.”

Przetarg i otwarcie ofert odbędzie się w obecności re-
fektujących.

Zatwierdzenie zastrzega sobie Wydział powiatowy.

Nowemiasto, dnia 22 maja 1925 r.

Przewodniczący Wydziału powiatowego,
Starosta.

LASKI

w wielkim wyborze i po ce-
nach przystępnych, poleca

Księgarnia „Drwęcy“

FORTEPIANY - PIANINA

kupuje się u nas w pierwszorzędnym wykonaniu
korzystnie. Pierwszorządne referencje z wielu miast
Pomorza. Przy zapotrzebowaniu opłaca się zwiedzenie,
z wzięciem bez przymusu kupna.

FABRYKA FORTEPIANÓW
„HANSA“

Gdańsk, Breitgasse 53, Telefon 1885, obok „Lachs“

W drugie święto Zielonych Świąt

urządza

Towarzystwo Świętego Józefa,

MAJÓWKĘ

połączoną z wycieczką do łąk
do ogrodu p. Karczewskiego.

Zbiórka członków o godzinie 1.30. Wymarsz z lokalu
p. Jankowskiego o godz. 2-iej punkt. z orkiestrą
W ogrodzie koncert i uroczajenia, na
które Szan. obywateli i członków wspierających
zaprasza

Zarząd

Ks. proboszcz Pape,
Patron,

A. Michciński,
prezes

W drugie święto Zielonych Świąt

o godzinie 16. odbędzie się

poświęcenie mojej nowo wzbud. sali

poczem nastąpi

zabawa połączona z tańcami

na którą miejscowych jako też okolicznych gości
uprzejmie zaprasza

Chechłowski, oberżysta, Rybno.

Strzeż strzechy bliźniego.

Ochotnicza Straż Pożarna Złotowo

urządza z okazji rocznicy założenia

WIELKĄ ZABAWĘ

w drugie Święto Zielonych Świąt
na łące p. Fafińskiego przy wiosce.

O liczny udział prosi ZARZĄD.
Rano o godzinie 5-tej pobudka, o 4-tej wymarsz z si-
kawką na miejsce zabawy.

Swój do swego!

Przymusowa licytacja.

W piątek, dnia 29 maja o godz. 15. popołudniu,
będę sprzedawał w Cichem u p. Waltera, za gotówkę
najwięcej dającym

1 rower 1 jałowicę

Nowemiasto, dnia 27 maja 1925 r.

Sommerfeld, kom. sądowy.

Tylicie Słomę

28. 5. 1925 r.
nie.

zdrową sprzedaje
Pakulski, Złotowo.

Na moje pole zasiałem

truciznę

Jan Wiśniewski
Lorki.

Dużą, używaną, drewnianą

wannę

sprzeda

Słupski, Mostowa

Potrzebna od 1-go czerwca
pokojowa

i panna do kuchni
chcąca się wyuczyć gotowania

HOTEL BONA
Nowemiasto.

Poszukuje od 1-go czerwca

służącej,

stałej, na dobrych warunkach,
może nauczyć się przy kuchni
gotować

Hotel Polski,
Lubawa.

Dwa budynki

w Lubawie

ulica Kilińskiego nr. 12 tanio
na sprzedaż z powodu in-
nego przedsiębiorstwa

Kopczyński.

Mam na sprzedaż

gospodarstwo

50 mórg dobrej pszennej ziemi,
budynki masywne z żywym
i martwym inwentarzem i zapęd
elektryczny, 3 minuty od miasta
Cena podług umowy.

M. Rudziński
Lubawa-Pomorze

Kto potrzebuje:

rzadców
ekonomów
robotników
uczni
gospodyń
kucharek
pokojówek

Kto szuka:

pracy
posady
służby

Kto ma:

do sprzedania towary

Kto chce:

kupić lub sprzedać
dom
posiadłość
gospodarstwo
gościniec

niech ogłasza
w Drwęcy

DRUKARNIA „DRWĘCY“

Sp. z o. p.

NOWEMIASTO-POMORZE

wykonuje wszelkie druki: kupieckie,
dla przemysłowców, towarzystw szkół,
urzędów, familijne itd.

szybko, gustownie i po cenach umiarkowanych.

Własna Introligatorka.

Zwolennikom rybolóstwa

polecamy

Wędziska
Wędki

Haczyki w 20 różnych wielkościach

Muszki sztuczne

Błystki

Spławki i żyłki

Sznurek kręcony

Siatki do noszenia ryb

Kołowrotki

alumiowe

„DRWĘCA“ Drukarnia i Księgarnia

Sp. z o. p.

w Nowemmieście nad Drwęcą

Bez
opłaty

Do

Urzędu pocztowego

w

Bez
opłaty

Do

Urzędu pocztowego

w

Bez
opłaty

Do

Urzędu pocztowego

w

wy
i t
w
ty
sta
a r
Po
po
zd
Sk
z I
bil
a w
mie
nos
r.
tyl
Zł
zes
kra
rok
w t
nie
b
i dr
wy
ze
są t
bo
z ta
ch
i ca
nie
rob
rob
ty
spr
taki
np.
4,1